

JANUSZ KRUPSKI ur. 1951; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Środowisko „Spotkań” a „Solidarność”
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Siła Wolnego Słowa, Spotkania, Janusz Krupski

Środowisko „Spotkań” a „Solidarność”

Kiedy w Lublinie wybuchł „Lipiec” byliśmy wtedy w z kolegami z lubelskich „Spotkań”, z kolegami z innych ośrodków, ale współpracujących ze „Spotkaniami” w Małym Cichym. Prowadziłem wtedy naradę w jakim kierunku miały pójść „Spotkania”, już nie jako pisma – ono rozwijało się bardzo dobrze – ale jak rozwijać działalność społeczną „Spotkań”? Bowiem w Lublinie byliśmy związani z duszpasterstwem akademickim ojca Ludwika, było spore środowisko na KUL- u, był lubelski oddział „Więzi”, były grupy kolegów, którzy byli w Krakowie i w Warszawie. Natomiast myśleliśmy o nadaniu temu jeszcze większego rozmachu. „Spotkania” współpracowały, kontaktowały się z Ruchem „Światło – Życie” i księdzem Blachnickim. Był jednym z autorów „Spotkań”. Jak dzisiaj wiem, działalność „Spotkań” była dla tego ruchu jakoś inspirująca, a był to ruch o ogromnym rozmachu, więc myśleliśmy też w jaki sposób współpracować z nimi. Jak orientować się bardziej na ruch duszpasterski? I w czasie tych debat dowiedzieliśmy się, że w Lublinie były strajki. Postanowiliśmy wtedy rozwiązać to nasze spotkanie i część ludzi udała się do Lublina, część rozjechała się do innych miast. Jak tam dojechaliśmy to te strajki dogasały. Natomiast po tym „lubelskim lipcu” wyjechaliśmy ponownie na naradę w sierpniu '80 roku, żeby kontynuować przerwane spotkanie, dowiedzieliśmy się wtedy o wybuchu strajków na Wybrzeżu. Doszliśmy wtedy do wniosku, że mimo kontaktów jakie mieliśmy w Gdańsku, a dobrze znałem Borusewicza i współpracowaliśmy ze sobą ciągle, to nie będziemy jechać do Gdańska żeby jakoś angażować się w strajk, ale należy tę falę strajków w inny sposób wesprzeć, upowszechnić w Polsce.

Data i miejsce nagrania	2005-05-16, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"